PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Poranna" lub „Wiecz." 62 M
Z dostawą w miejscu 66 M
Z przesyłką pocztową 68 M
Za 2 wyd. „Poranna" i „Wiecz." 124 M
Z dwurazową dostawą w miejscu . . . 132 M
Z przesyłką pocztową 136 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO 3 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 popoł. („Gazeta Wieczorna")

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4/1 Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15

Nr. 5458. Lwów, środa 29 września 1920 Rok XI

Deklaracya Joffego rodzajem ultimatum pokojowego!

Min. Sapieha proponuje Litwie wznowienie rokowań!

Wojska nasze zajęły Lidę!

Deklaracya polska i rosyjska.

Lwów 28. września.

Przewodniczący delegacyi polskiej poseł Dąbski, oświadczył reprezentantom prasy, iż delegacya rosyjska zbliżyła się poważnie do pokoju, a tem samem do stanowiska, jakie od początku rokowań zajmuje delegacya nasza.

Najpoważniejszą formalną oznakę tego zbliżenia tworzy zarzucenie przez Rosyę warunków mińskich, które dla Rosyi miały być ilustracyą zwycięskiego jednostronnego pokoju. Cofa zatem Rosya następujące warunki, które, jak przypominamy, od początku były dla Polski nie do przyjęcia: redukcyi i demobilizacyi armii polskiej. Rosya oświadcza, że podtrzymuje chęć przyznania Polsce granicy dalej leżącej na wschód od linii przyznanej (zresztą prowizorycznie) przez Radę najwyższą.

Wiadomość o cofnięciu pierwszych trzech warunków, delegacya nasza przyjęła z zadowoleniem i przedstawiła ze swej strony deklaracyę więcej jednak konkretną i pozytywną. Niestety, tekst depeszy jest nieczytelny w dwóch bardzo ważnych punktach, z których jeden odnosi się do granicy terytoryów, niewiadomo jakich, zapewne leżących między Polską a Rosyą.

Pierwszy punkt deklaracyi naszej powtarza stare nasze zasadnicze żądanie: „obie strony wzajemnie gwarantują uznanie zupełnej suwerenności, jak: niemieszanie się do wewnętrznych spraw strony drugiej. Nie wystarczy oczywiście uchwalenie samej zasady; doświadczenie wynikające z historycznych stosunków z Rosyą poucza, że trzeba wszelkich ostrożności i gwarancyi, by przeciąć Rosyi na przyszłość wszelkie drogi, któremi oddziaływała czy próbuje oddziaływać obecnie na nasze wewnętrzne stosunki.

W związku z temi żądaniami zostają punkty drugi i czwarty. W drugim punkcie opiewa deklaracya nasza: granica nie będzie określona na podstawach historycznych, lecz stosownie do interesów życiowych. Wyrzeka się zatem Polska bardzo wiele, pragnąc właśnie szczerze pokoju.

(Ciąg dalszy na str. 2-giej).

Gdy Joffe mówi o pokoju — Trocki przygotowuje ofenzywę!

Deklaracya ros. w Rydze ma charakter ultimatum pokojowego.

Oświadczył to Joffe w rozmowie z dziennikarzami.

Warszawa 28 września.

(Telef.) (m) Z Rygi donoszą: Przywódca sowieckiej delegacyi pokojowej Joffe po przedłożeniu nowych warunków pokojowych w imieniu rządu bolszewickiego oświadczył w rozmowie z przedstawicielami prasy, że

deklaracya rosyjska uważana jest przez rząd sowiecki za rodzaj ultimatum pokojowego

i że rząd sowiecki jest pewnym, że Polska ultimatum to przyjmie. Niepowodzenie bolszewickie na froncie Joffe bagatelizuje sobie i twierdzi, że chociaż bolszewicy dali sobie na froncie odebrać inicyatywę, to jednak

w Rydze wzięli zwycięsko w swoje ręce inicyatywę.

Nowa deklaracya sow. delegacyi pokojowej była dla polskiej delegacyi pokojowej prawdziwą niespodzianką. Przewodniczący delegacyi pokojowej polskiej p. Dąbski oświadczył, że

deklaracya pokojowa sowietów zbliżyła znacznie stanowisko obu kontrahentów.

Należy stwierdzić, że w Rydze wybrano już komisyę rozjemczą.

ŚMIERĆ POLIWANOWA PRZYCZYNĄ ZWŁOKI W OBRADACH.

Ryga, 27 września.

(PAT.) „Telegr. Comp." Były rosyjski minister wojny gen. Poliwanow, który po przybyciu do Rygi zachorował ciężko na żołądek, zmarł 25 bm. Z powodu tego wypadku doznały rokowania pokojowe, które wyznaczone były na wczoraj, krótkiej zwłoki. Najbliższe plenarne posiedzenie ma się odbyć 27 bm.

BIAŁORUSKA REPUBLIKA RAD OGŁOSZONA.

Warszawa, 27 września.

(PAT.) Z Mińska komunikują, że w ostatnich dniach ogłoszono tam białoruską republikę rad.

Trocki omawiał z Tukaczewskim plan wielkiej ofenzywy na Warszawę!

Ma ona rozpocząć się jeszcze przed zimą!

Warszawa, 28. września.

(Telef.) (m). Otrzymano tu wiadomość, że przed kilku dniami bawił Trocki w Mińsku, gdzie odbył dłuższą konferencyę z generalissimusem Tukaczewskim, z którym omawiał

plan wielkiej ofenzywy na Warszawę.

Ofenzywa ta ma się rozpocząć jeszcze przed zimą br.

inaczej nie zrezygnowałaby otwarcie z granicy z przed r. 1772.

W punkcie czwartym zobowiązuje się Polska zagwarantować wolny rozwój języka i wyznań mniejszości narodowościowych. „Vice versa", w razie zawarcia pokoju punkt ten musi obowiązywać Rosyę.

Analogiczne punkty w deklaracyi rosyjskiej są zredagowane w sposób niejasny i imperyalistyczny. Deklaracya rosyjska mówi, że „niepodległość Ukrainy, Litwy i Białorusi powinna być zadeklarowana uroczyście i oficyalnie przez obie strony, t. j. przez Rosyę i Polskę. Zdanie to jednak ma dodatek zupełnie niezrozumiały o Galicyi wschodniej: „również i niepodległość Galicyi wschodniej powinna być uznana". Delegacya nasza będzie wiedziała naturalnie, co na to odpowiedzieć. Jest to punkt, który nie powinien być wogóle poruszany, ponieważ nie obchodzi Rosyi. Była Galicya wschodnia tworzyła dawniej integralną część Polski, a potem Austryi. Gdyby bolszewicy chcieli obstawać przy dyskutowaniu tego punktu, dowiedliby, że nie życzą sobie szczerze pokoju. Co więcej, pozwalają sobie w drugim punkcie mówić o plebiscycie tu, w Galicyi wschodniej i zgadzają się wspaniałomyślnie na plebiscyt nie według zasad sowieckich lecz zwyczajnych metod burżuazyjnych.

Ten dodatek o Galicyi wschodniej czyni jednak specyalne wrażenie. Wygląda on tak, jak gdyby wypłynął z podszeptu obcej dyplomacyi, nie rosyjskiej.

Gdyby chodziło o żarty a nie o rokowania na seryo mogłaby nasza delegacya odpowiedzieć, że owszem, chętnie urządzimy, my Polacy, plebiscyt w Galicyi właśnie na zasadach sowieckich. Poszedłby naturalnie, jak z płatka. Metoda burżuazyjna plebiscytu jest w tym wypadku dla wrogów burżuazyi korzystniejsza.

Nie idzie jednak o żarty. Jasnem jest, że bolszewicy wysunęli kwestyę Galicyi wschodniej, jako nieposiadany przez siebie atut do przetargu. Punkt ten będzie poprostu przez naszą delegacyę przekreślony.

Rosyjska delegacya staje dalej na stanowisku, że sprawa Ukrainy i Białej Rusi jest przesądzona, przez utworzenie odnośnych republik sowieckich w r. 1918. Jest to znów więcej, niż proste, rozstrzygnięcie tej sprawy, naturalnie ze stanowiska sowieckiego i dla sowieckiej korzyści. W duchu takich zapatrywań imieniem Ukrainy i Białej Rusi mieliby prawo przemawiać jedynie bolszewicy. Uderza natomiast przemilczenie w tym ustępie Litwy, której imieniem będzie przemawiał sejm litewski, którego bolszewicy są w każdym razie pewni.

Za dość prawdopodobne uważać wolno, iż o ile Polska zgodzi się na sowiecką niepodległość Ukrainy i Białej Rusi, Rosya zrzeknie się poruszania sprawy Galicyi wschodniej i ustanowi swobodę porozumienia się Polski z Litwą.

Doniosły jest punkt jedynasty. Mowa w nim o zwrocie przedmiotów naukowych i przedmiotów sztuki, wywiezionych z Polski od czasów rozbiorów. Szczególnie również ważnym jest początek tego artykułu: „Oparcie kwestyi obopólnej likwidacyi i pretensyi na wzajemnem uznaniu, iż dla Polski nie pozostanie żadne zobowiązanie lub ciężar z powodu dawniejszej przynależności do Rosyi." Odpadłoby zatem przejęcie przez Polskę części długu rosyjskiego, natomiast zrzeklibyśmy się prawa do udziału w złocie, stanowiącem własność skarbu rosyjskiego.

Techniczna strona rokowań także zasługuje na uwagę. Obydwie strony zgodziły się już w zasadzie na wybór komisyi, której zadaniem będzie oznaczenie linii demarkacyjnej dla zawieszenia broni. Będzie ona mogła nastąpić, skoro zostanie osiągnięta zgoda co do zasadniczych punktów pokojowego preliminarza.

Stanowisko naszej delegacyi jest skromne i powściągliwe; ogólna szansa zawarcia układu dla nas korzystna. Jasnem jest, iż o ile Rosya przystanie na pokój, z naszego stanowiska honorowy pokój będzie zawarty. Nie możemy oczywiście bawić się w prognozy; sądzimy jednak, że zgoda doprowadzi nie do nieokreślonego prowizoryum na froncie, ale do pokoju. O ile rokowania zaś będą zerwane — będzie wojna. Moment wymiany deklaracyi nosił na każdy sposób charakter pokojowy.

J. B.

U fortów Grodna.

(Od naszego specyalnego korespondenta wojennego frontu północnego).

Miejsce postoju głównej kwatery, 25. września.

I.

W pociągu Naczelnego Wodza.

Znalazłszy się dzięki niezwykłej uprzejmości ppułk. Wieniawy Długoszowskiego w pociągu Naczelnego Wodza, udającym się na front północny, pędzę od kilku dni życie pełne wrażeń korespondenta wojennego akredytowanego przy głównej kwaterze.

W ubiegły wtorek wieczorem ruszamy specyalnym pociągiem z dworca wiedeńskiego w Warszawie w kierunku na Litwę. Jeszcze tego samego wieczoru przy herbacie zostajemy przedstawieni Naczelnikowi Państwa. Dowiaduję się, że dojedziemy pociągiem do pewnego punktu, przeznaczonego na główną kwaterę sztabu generalnego frontu północnego, skąd będziemy mieli możność dojeżdżania do frontu.

Już przed udaniem się na spoczynek zawiadamiają nas, że nazajutrz o 5 rano dwóch z nas może wyjechać z oficerem ordynansowym autem do miejscowości P. oddzielonej od ostatnich stacyi całą puszczą białowieską. Ponieważ amatorów jest aż czterech, ciągniemy supełki. Niestety, los mi każe pozostać. Spędzamy dzień następny na włóczeniu się pociągiem wśród borów litewskich i obznajamianiu się z nowem naszem otoczeniem. Trzeba przyznać, że jest ono dla mnie czemś bardzo fascynującem. Czuje się to, widzi na każdym kroku, że tu oto w tym niepokaźnym nazewnątrz pociągu zamieszkała Historya.

Na pozór zwykły pociąg luksusowy. Ruch, gwar, nawet szczera żołnierska wesołość. Tylko na stacyach przed jednym z wagonów stoją ubrani w stalowe hełmy żołnierze, tylko co pierwsi generałowie, dowódcy frontu, armii, odcinków, dywizyi przyjeżdżają, by wstąpić na chwilę do tego właśnie wagonu, tylko telefon niezwykły gość w pociągu, dźwięczy od czasu do czasu i pada rozkaz, by wyładowano auto spiesznie w niewiadomym celu.

Brak czasu, gdyż korespondencya ta ma odejść za godzinę odjeżdżającym kuryerem, powoduje, że odkładam kilka słów wzmianki o oficerach, najsympatyczniejszych w świecie gospodarzach tego pociągu, do następującej wysyłki.

Na jednej ze stacyi przyjeżdża

dowódca 15 dywizyi gen. Jung.

Z krótkiej rozmowy dowiaduję się nieco szczegółów o ostatnich przejściach tej dywizyi. Była jedną z tych, które brały Kiłów. Stąd poszła pod Mińsk, potem pod Okczyce i aż na obronę Warszawy. Tu w dniu 17. sierpnia przeszła do ofenzywy i znów pognała pod Mińsk Mazowiecki, a potem aż pod Kolno na granicy pruskiej.

Od 17—22. sierpnia wzięła 15 dywizya 13.000 jeńców i 41 armat.

Ponadto chłopcy tej dywizyi zdobyli głośne już dziś dwa wielkie wielbłądy, które na ich prośbę ofiarowała dywizya Belwederowi, po którego parku dziś paradują.

Z ogromnem uznaniem wyraża się gen. Jung o paniach poznańskich, które narażają się na wszelkie trudy i niewygody, by przyjść z pomocą i zachętą naszemu żołnierzowi.

Wieczorem dowiadujemy się, że o świcie nieledwie kilka samochodów Naczelnego Wodza wyjedzie z rozkazami w różne strony. Wybieram drogę na północny wschód. O oznaczonej porze wsiadamy do automobilu, który ma nas powieźć do dywizyi górskiej strzelców podhalańskich, pozostającej pod rozkazami gen. Galicy.

W drodze na front.

Chłodny ranek późnej jesieni przejmuje nas dreszczem. Po uścielającej się zżółkłem listowiem drodze pędzimy smagani ostrym wichrem, który drobniutki pyłek kamienistego żwiru sypie nam w twarz. Jedziemy, aby z bliska zobaczyć wojnę, owe ostateczne może dziś już zmaganie idei polskiej z moskiewskiem barbarzyństwem, hasła wolności z fanatyczną doktryną anarchii; jedziemy tam, gdzie bądź co bądź rozgrywają się jeszcze losy Polski i Europy.

Według szczupłych zasobów mych wiadomości strategicznych staram się odtworzyć sobie obraz linii bojowej, na której jeden z odcinków właśnie spieszymy. Wygiętem i poszarpanem półkolem na północy, bardziej prosto ku wschodowi i południu biegnie ten pełen łuk i wyrw front. Poprzedniego dnia właśnie zajęła Sejny, biorąc półtora tysiąca jeńców z pułkownikiem na czele i wiele materyału technicznego. Jest rzeczą bardzo ważną, co zeznaje ten jeniec litewski.

Armia litewska walczy w ścisłym kontakcie z bolszewikami, posiłkowana przez oficerów i amunicyę niemiecką.

Na tym odcinku boje są, zdaje się, najkrwawsze. Tylko po rozpaczliwym, energicznym do najwyższego napięcia oporze bolszew., wojska nasze posuwają się naprzód. Wczoraj naprzykład meldował gen. Berbecki, że przed liniami jego leży

1000 trupów bolszewickich.

Szybko mijamy, nie tak brudne i poniszczone, jak głosi opinia, ulice Białegostoku, aby wyjechawszy na drogę polną rozkoszować się najpiękniejszą przejażdżką, jaką można sobie wyobrazić. Maszyna z szybkością 50 km. na godzinę pędzi wśród pól dziwnie martwych, kędy dziesiątkami wiorst nie spotyka się żywego człowieka. Czasami tylko most zwalony lub pozostawiony na drodze jakiś zniszczony objekt wojskowy zmusza nas do zwolnienia pędu. Ale niebawem już wpadamy w pyszny szpilkowy las litewski, od którego płynie jakaś głęboka rozkoszna woń tajemniczości. Tylko czekać, jak z gąszczu wyłoni się zadziwiona głowa żubra lub rogacza.

Po półtoragodzinnej jeździe wiozący nas oficer ordynansowy Naczelnego Wodza, młodziutki por. Kadenoc, oznajmia, że zbliżamy się do celu podróży: miasteczka S. Od kilku dni stoi tu sztab gen. Galicy. Dziś lub jutro najpewniej ruszy dalej.

Jang Gella.

Na południe od Prypeci nieprzyjaciel w pełnym odwrocie!

Komunikat Sztabu generalnego.

Warszawa, 27. września.

Na południe od Prypeci sytuacya bez zmian ważniejszych.

Na północ od Prypeci bitwa trwa dalej bardzo dla nas pomyślnie. Nieprzyjaciel jest w pełnym odwrocie na całym froncie, stawiając jednakże często zacięty opór. Wojska nasze dochodzą do rzeki Szczary.

Dalej na północ oddziały nasze przeprawiły się już przez Niemen.

W walkach wczorajszych wzięto 1300 jeńców, w tem dowódcę i adjutanta 48 pp. sowieckiej, oraz komisarza pułkowego, 4 karabiny maszynowe, 8 dział, w tem 2 ciężkie, sztandar, oraz tabory.

Nasza kawalerya działając na tyłach nieprzyjaciela, osiągnęła rejon na północ od Lidy.

Na Suwalszczyźnie litewska artylerya ostrzeliwała nasze placówki.

Naczelne Dowództwo W. P.
Sztab Generalny.

Wojska nasze zajęły Lidę.

Warszawa 28 września.

(Telef.). (m) Otrzymano tu prywatną wiadomość że **wojska polskie dotarły już do Lidy** i miejscowość tę zajęły. Od kilku dni toczą się zacięte walki w okolicy Wołkowysk. Miejscowość ta przechodziła z rąk do rąk, ostatecznie jednak szanse przechyliły się na naszą stronę.

Litwini zażądali wycofania wojsk polskich za granicę z grudnia 1919.

Min. Sapieha odpowiedział na to propozycyą podjęcia rokowań.

Warszawa, 27 września.

(Telef.) (m) Dowiaduje się z poważnego źródła, że rząd polski otrzymał od litewskiego ministerstwa spraw zagranicznych depeszą

z żądaniem wycofania wojsk polskich za granicę z dnia 8. grudnia 1919,

aczkolwiek depesza nie wspomina zupełnie o neutralności rządu litewskiego.

Minister spraw zagranicznych Sapieha wystosował w odpowiedzi na to do rządu kowieńskiego depeszę

z propozycyą wznowienia rokowań polsko-litewskich w tej sprawie.

Rokowania te według propozycyi rządu polskiego odbyłyby się w Suwałkach dnia 29 bm. Jeżeli rząd litewski zgodzi się na to, wówczas

delegacya polska uda się do Suwałk dnia 28 bież. m.

Koalicya zamierza interweniować czynnie w sprawie polsko-lit.

Warszawa, 28. września.

(Telef.) (m). Według otrzymanych tu z Paryża wiadomości, tamtejsze koła koalicyjne postanowiły wystąpić czynnie w sporze polsko-litewskim. Ententa zamierza podobno wysłać komisyę międzysojuszniczą, złożoną z oficerów francuskich, angielskich, włoskich, japońskich i hiszpańskich na miejsce walk polsko-litewskich. Komisya ta ma rzecz rozpatrzeć i zadecydować w ten sposób, aby dalszy rozlew krwi został usunięty.

POCHÓD WRANGLA NA BERDIAŃSK.

Konstantynopol, 27 września.

(PAT.). General Wrangel po zajęciu Aleksandrowska posuwa się dalej naprzód w kierunku Berdiańska.

DZIWNE PLANY.

Warszawa 28 września.

(Telef.). (m) Głośny swego czasu duchowny rosyjski Wostokow zwrócił się do gen. Wrangla o pozwolenie mu zorganizowania wielkiej procesyi, na czele której zamierza się udać przez front w głąb Rosyi sowieckiej. Między innemi żażądał Wostokow, aby metropolita Antoniusz, bawiący obecnie zagranicą, stanął na czele tej procesyi.

BOLSZEWICY O SYTUACYI NA FRONCIE.

Moskwa, 27 września.

(PAT.) Komunikat sztabu polowego republiki sowieckiej z 26 bm.: W rejonie Grodna po szeregu bitew z przeciwnikiem nasze wojska cofnęły się na prawy brzeg Niemna. W rejonie kobryńskim toczą się walki ze zmiennem powodzeniem. W rejonie Płoskirowa toczą się zacięte walki około tego miasta. Na krymskim odcinku w rejonie Marjupola toczą się walki o 20 wiorst na zachód od tego miasta. Podp.: Wasiliej.

TROCKI O PRZESILENIU TRANSPORTOWEM ROSYI.

Paryż, 27. września.

(PAT). (Telegr. Comp.) „Echo de Paris" ze Sztokholmu: Z mowy Trockiego o przesileniu transportowem wychodzą obecnie na jaw następujące cyfry, dotyczące położenia przemysłu rolnego: Wedle „Izwiestija" z 1513 fabryk było 109 uruchomionych, 95 prc. robotników strajkuje przymusowo z powodu braku surowców. Ze względu na brak opału i surowca, nędza gospodarcza jest bardzo wielka. 60 prc. całej produkcyi jest przeznaczonych dla armii czerwonej. Z powodu ogólnego zastoju produkcyi, istnieje tylko 12 prc. potrzebnych towarów. Spiski przeciwko rządowi bolszewickiemu trwają tak samo, jak i rozstrzeliwania na podstawie sądów wojennych. W jednym z numerów „Izwiestija" podano, że z powodu wykrycia spisku, rozstrzelano 114 osób, a 15 skazano na roboty przymusowe. W Jekaterynburgu zastrzelono 7 osób, 15 skazano na roboty przymusowe.

KOMUNIZM ROS. PŁASZCZYKIEM DLA DYKTATURY JEDNOSTEK.

Wiedeń, 27 września.

(Telef.) (m) Z Drezna donoszą: Przewódca komunistów saskich poseł do parlamentu Rhulo, który bawił w Moskwie na obradach 3. międzynarodówki zapewnił, że na podstawie swoich spostrzeżeń może stwierdzić, iż to, co się obecnie dzieje w Moskwie jest komedyą i bluffem politycznym. Za zasadę przyjęto centralizm jako podstawę organizacyi. Rosya opiera się nadal na biurokracyi, a komunizm jest płaszczykiem dla ukrycia dyktatury jednostek. Rosya jest karykaturą komunizmu i państwem niewolnictwa.

WOLFF PROSTUJE.

Berlin, 27 września.

(PAT.) Wolff. W odpowiedzi na doniesienia pism polskich i francuskich, że przez terytoryum polskie przewiózł rząd niemiecki tylko 12.000 jeńców rosyjskich zamiast podanych 45.000, podaje biuro Wolffa: Faktycznie odtransportowano do 22 września br. z Piławy morzem celem ominięcia t. zw. korytarza 39.000 jeńców koleją, 12.000 jeńców przez korytarz. W Prusach Wschodnich znajduje się jeszcze tylko 454 chorych i 915 jeńców, przeznaczanych do odczyszczenia używanych obozów.

JAKIE ZŁOTO OFIAROWALI BOLSZEWICY

Londyn, 27 września.

(PAT.). Havas. „Times" przestrzegają kupców angielskich przed nieczystością sztab złota, złożonych przez rząd sowietów w czeskich domach bankowych, a przeznaczonych na uiszczenie należności za obstalowane w Europie towary.

RJAZANOW NASTĘPCĄ KAMIENEWA.

Londyn, 27 września.

(PAT.) Havas. Następca Kamienewa Rjazanow przybył tu 24 bm.

Różnice franc.-ang. w sprawie G. Śląska jeszcze nie usunięte.

Warszawa 28 września.

(Telef.). (m) Z Paryża donoszą: Różnice zdań rządu francuskiego i angielskiego w sprawie Górnego Śląska nie są jeszcze usunięte. Konferencya ambasadorów rozważy ponownie tę sprawę na dwu z rzędu posiedzeniach w dniach 28 i 29 bm. Nastąpi to po powrocie z Londynu lorda Derby'ego.

WYJAZD DELEGACYI GDAŃSKIEJ.

Gdańsk, 27 września.

(PAT). Dziś wieczorem odjeżdża do Paryża delegacya Gdańska celem wzięcia udziału w naradach nad konwencyą polsko-gdańską. Przyjazd delegacyi ma na celu złożenie przeciwwagi delegacyi polskiej.

OBRADY KOMISYI POLSKO-CZESKIEJ W WARSZAWIE.

Warszawa, 27 września.

(PAT.) Na skutek porozumienia między rządem polskim i czeskim została utworzona komisya mięszana, złożona z przedstawicieli rządu polskiego i czeskiego, której zadaniem będzie opracowanie projektu ustawy o stosowaniu aktów rady ambasadorów w sprawie Śląska Cieszyńskiego, z 28 lipca. Posiedzenia komisyi rozpoczną się w pierwszych dniach października w Warszawie, dokąd przybędą w najbliższą sobotę delegaci czescy. Znaczenie tej komisyi jest o tyle ważne, że daje ona możność rozstrzygnięcia palących kwestyi w sprawach narodowych, jednostek i organizacyi polskich, przyłączonych do Czech w dziedzinie poddaństwa, szkolnictwa, amnestyi itd.

Obrady finans. w Brukseli.

Położenie finansowe Polski jest bardzo ciężkie.

Oświadczył to na finansowej konferencyi w Brukseli p. Grabski.

Warszawa, 28 września.

(Telef.) (m) Na posiedzeniu konferencyi finansowej oświadczył minister skarbu Wł. Grabski, że sytuacya finansowa Polski jest bardzo ciężką. Składają się na to rozmaite momenty, jak silny spadek marki polskiej, drożyzna utrzymania, fluktuacya pracy zarobkowej oraz niemożność rozwoju stosunków handlowych z krajami, których waluta notowaną jest wysoko. Rząd polski podniósł podatki w stosunku poważnym, lecz budżet wydatków nadzwyczajnych, wyrażających się cyfrą 39 i pół miljarda marek, stanowi wielką czarną plamę. Emitowano również i pożyczki wewnętrzne, które dały sumę około 9 miljardów marek. Bezpośrednio po tych pożyczkach zamierzona jest emisya na sumę 15 miljardów mk. Poza tem Polska zaciągnęła dług zagraniczny na sumę 3 miljardy mk. Skarb zmuszony był do nowej emisyi biletów bankowych celem zaspokojenia potrzeb budżetu nadzwyczajnego. Przywóz towarów do Polski przekroczył znacznie sumę wywozu. Wymiana waluty polskiej na obcą jest bardzo utrudnioną. Rząd przedsięwziął środki celem polepszenia sytuacyi, lecz stoją temu na przeszkodzie stosunki wojenne.

„TEMPS" O EXPOSE P. GRABSKIEGO.

Warszawa, 28 września.

(Telef.) (m) „Temps" zamieszcza artykuł z Brukseli, zawierający uwagi o przemówieniu polskiego ministra skarbu Grabskiego. Expose p. Grabskiego — powiada dziennik — stanowiło wybitny kontrast do przemówień przedstawicieli państw neutralnych, których jedyną troską było przekonać konferencyę o trudnościach finansowych, w jakich się znajdują. Polski min. skarbu Grabski w swojem expose streścił obecny stan finansowy i wyłuszczył jego przyczyny. Nazajutrz po odzyskaniu swojej niepodległości, Polska znajduje się w sytuacyi niezmiernie trudnej. Wielkie tereny kraju uległy zniszczeniu, fabryki i zakłady przemysłowe są nieczynne, co wszystko niezmiernie utrudnia rozwój ekonomiczny. Państwo polskie miało ponadto stosunki monetarne niezmiernie skomplikowane, gdyż w obiegu były trzy rodzaje banknotów. Jeżeli się to wszystko zważy, można zrozumieć, w jak ciężkiem położeniu był kraj, który musiał nakładać podatki oraz zakupywać i zaopatrywać się za granicą. Minister Grabski wymienił środki zmierzające do polepszenia tego stanu przez powiększenie wywozu oraz przez zwiększenie podatków. W chwili odzyskania niepodległości, tylko 15 prc. fabryk było czynnych. Obecnie czynnych fabryk jest już 50 prc., lecz potrzeba wielkich jeszcze wysiłków, aby stworzyć sobie rynki zbytu za granicą i ulepszyć środki komunikacyjne. Bliską jest już chwila, w której Polska będzie mogła oddać się pracy nad rozwojem ekonomicznym. Jest to zadanie zbyt trudne, aby Polska mogła mu sama podołać.

ZASADY POLITYKI FINANSOWEJ FRANCYI.

Lyon, 27 września.

(PAT.) Radio. W sobotę na konferencyi w Brukseli uchwalono, że językiem urzędowym będzie język francuski. Przedstawiciele państw neutralnych oświadczyli, że położenie finansowe tych państw od chwili zawieszenia broni pozostawia wiele do życzenia. Przedstawiciele Francyi w prostych a skromnych słowach określili sytuacyę, a następnie ogłosili zasady, na których opiera się polityka finansowa Francyi, a mianowicie: 1. Systemem podatków zabezpieczyć równowagę normalnych wydatków państwa, 2. amortyzować i skonsolidować długi, 3. zmniejszyć a później skasować zewnętrzne zakupy i rozpocząć spłatę długów zagranicznych, 4. o ile możności przestać czerpać z banku francuskiego i spłacić dług, zaciągnięty w tym banku przez państwo. To expose podkreśliło znaczenie wysiłku podatkowego, który nie ma sobie równego w przeszłości. Ciężar podatkowy, który wynosił dotąd na głowę 108 fr., będzie wynosił w 1920 r. przeszło 420 fr.

DZIEŃ SKARG BOGATYCH.

Paryż, 27. września.

(PAT). (Radio). Pertinax w „Echo de Paris" nazywa wczorajsze posiedzenie konferencyi w Brukseli dniem skarg bogatych. Hiszpania skarży się na system pieniężny, przez który srebro traci na wartości. Pomoc musi polegać na tem, by Hiszpania wszystko spłaciła, co jest dłużna zagranicy, a więc przedewszystkiem pożyczkę Marokańską, którą w swoim czasie zaciągnęła wspólnie z Francyą. Szwajcarya narzeka na to, że musi kupować surowce i półfabrykaty w krajach posiadających wysoką walutę, rynek zaś zbytu w centralnej Europie odpada z powodu spadku waluty. Dania narzeka na to, że produkty gospodarcze sprzedaje Anglii po maksymalnych cenach, natomiast węgiel angielski zmuszona jest kupować w drodze licytacyi. Pertinax jest zdania, że państwa neutralne obchodzą milczeniem najważniejszą sprawę, a mianowicie, czy są skłonne brać udział w międzynarodowej pożyczce. Państwa sukcesyjne, jak Jugosławia, przedstawiają swoje położenie, jako beznadziejne, wskazują jednak na bogactwo kraju, w którym pożyczka byłaby dobrze ulokowana. Przytaczanie wszystkiego znużyłoby czytelnika. Właściwa konferencya zacznie się dopiero w przyszłym tygodniu. Pertinax główną uwagę zwraca na amerykańskiego delegata. Jest to amerykański przedstawiciel komisyi reparacyjnej Boyden. Wobec tego, że delegat Aleksander (?) prezydent N. York City Bank wycofał się w lipcu, Boyden dopiero w ostatniej chwili dobrał sobie dwóch współpracowników. Pertinax zwraca uwagę, że amerykańscy delegaci większą część wczorajszego dnia spędzili w towarzystwie austryackiego sekretarza skarbu Reischa.

DELEGACYA UKR. NIE DOPUSZCZONA DO OBRAD.

Paryż, 27 września.

(PAT.) „Echo de Paris" donosi, że ukraińska delegacya przybyła wczoraj zupełnie niespodziewanie do Brukseli z Mikołajem Wassilką na czele, nie została jednak dopuszczona do obrad.

PRZYJĘCIE REGULAMINU WEWN.

Bruksela, 27 września.

(PAT.) Havas. Konferencya finansowa przyjęła wewnętrzny regulamin, poczem przedstawiciele poszczególnych rządów zaznajamiali konferencyę ze stanem finansowym i przemysłowym swych rządów.

KONFERENCYA BRUKSELSKA PRZESZŁA DO DYSKUSYI NAD OGÓLNYM PROBLEMEM FINANSÓW PUBL.

Warszawa, 27 września.

(Telef.) (m) Wedle otrzymanych tu z Brukseli wiadomości, postanowiła konferencya finansowa przerwać expose ekspertów poszczególnych krajów i z dniem 27 bm. przejść do dyskusyi nad ogólnym problemem finansów publicznych. Ta część porządku dziennego zawiera następujące punkty: zrównoważenie budżetu, ograniczenie wydatków na wojsko, omówienie wydatków koniecznych, odbudowa warsztatów pracy, sprawa środków żywności i surowców, transportów, podatków i in.

Stanowisko Prezydenta Leygues'a.

EXPOSE NOWEGO PREMIERA FRANCYI.

Paryż, 27 września.

(PAT.). Wolff. Oświadczenie rządowe, które prezydent ministrów odczytał w Izbie brzmi: Ministerstwo, które Panom przedstawiam, składa się z ludzi, którzy są przedstawicielami polityki jakiej zgromadzenie narodowe udzieliło pełnej sankcyi, wybierając wczoraj prezydenta ministrów prezydentem rządu. Powołany na to stanowisko, będę szedł za jego przykładem i będę starał się jego cele i jego program nadal kontynuować. Zasady, któremi się będzie kierował gabinet w polityce wewnętrznej są następujące: przeprowadzenie reformy społecznej i wyrównanie świętego długu jakiśmy zaciągnęli wobec ofiar wojny, rodzin naszych bohaterskich poległych, przyspieszenie odbudowy obszarów zniszczonych i administracyi finansowej, opartej na jak największej oszczędności. W polityce zagranicznej będziemy żądali jak najściślejszego przeprowadzenia traktatu, nie dopuszczając do przedawnienia żadnego z naszych praw. Chcemy uczynić z Ligi Narodów stały, potężny organ.

LEYGUES O POLITYCE ZAGR. FRANCYI.

Paryż, 27 września.

(PAT.). Radio. W sobotę w Izbie deputowanych w odpowiedzi na interpelacye posłów soc. oświadczył prez. ministrów, że przedewszystkiem pragnął rozwiązać przesilenie gabinetowe i pozostawić na stanowiskach ministrów, którzy brali udział w gabinecie Milleranda. Następnie mówiąc o Rosyi, zaznaczył: Mówi się ciągle o rewolucyi rosyjskiej. Nie trzeba jednak zapominać o narodzie rosyjskim, którego przyjaźń dla Francyi była bardzo czynna. Byłoby bardzo pożądanem, by naród ten rychło odzyskał porządek i dobrobyt, gdyż jest on jednym z niezbędnych elementów pokoju światowego. Nie należy nigdy zapominać o pomocy, którą on nam dał na początku wojny, w czasie najazdu niemieckiego. — W sprawie Węgier powiedział, że w żadnym wypadku rząd nie wmięsza się w sprawy polityki wewnętrznej jakiegobądź kraju. Prez. ministrów poruszył następnie kwestyę polityki wewnętrznej. Izba wypowiedziała się za polityką poprzedniego gabinetu wobec klasy robotniczej i aprobowała ją. Rząd obecny zdecydowany jest prowadzić politykę jak najliberalniejszą i politykę zjednoczenia narodowego. Jedność powinna być utrzymana tak samo na froncie wewnętrznym, jak była utrzymana na froncie bojowym. Leygues zakończył gorącym apelem do wszystkich posłów Izby, by pracowali nad wspólnem dziełem.

PRZYJAŹŃ ANG. FRANC. PODSTAWĄ TRWAŁEGO POKOJU.

Amsterdam, 27 września.

(PAT.). Telegraf donosi: Francuski prezyd. ministrów Leygues w rozmowie z kierownikiem „Timesa" oświadczył, że przyjaźń francusko-angielska musi być podstawą stałego pokoju.

HOLANDYA CHCE ZAWRZEĆ Z FRANCYĄ KONWENCYĘ MILITARNĄ.

Paryż, 27 września.

(PAT.) Havas. Jak donoszą do „Petit Parisien", Holandya nosi się z zamiarem zawarcia z Francyą konwencyi wojskowej na wzór konwencyi francusko-belgijskiej.

MIĘDZYNARODOWY ZWIĄZEK PRACODAWCÓW.

Paryż, 27 września.

(PAT.) Telegr. Comp. Intransigeant donosi, że w przyszłym tygodniu odbędzie się w Brukseli międzynarodowa konferencya pracodawców. Istnieje plan utworzenia międzynarodowego związku pracodawców.

ZABURZENIA W POLI.

Wiedeń, 27 września.

(Telef.) (m) Z Poli donoszą: Wybuchły tu zaburzenia, których początek dało pobicie żandarma przez socyaliste. Członkowie partyi nacyonalistycznej podpalili gmach giełdy pracy. Pożar spowodował wybuch amunicyi, która była ukryta w gmachu giełdy. Ognia dotąd nie ugaszono.

KOMUNIŚCI CZESCY CHCĄ POSPIESZYĆ Z CZYNNĄ POMOCĄ ROSYI.

Praga, 27 września.

(PAT). Od soboty toczą się w Pradze obrady kongresu komunistów. Obrady rozpoczął przemówieniem dr. Smeral, który nakreślił program i taktykę partyi komunistycznej. Jest on zasadniczo przeciwny próbom gwałtownego przewrotu, oświadcza jednak, że partya komunistyczna musi być gotowa, by każdej chwili sięgnąć po buławę w republice. W czeskiej republice musi nastąpić wywłaszczenie wielkiej posiadłości, wielkich banków i wielkiego przemysłu. W czasie przewrotu komuniści będą się starali oszczędzać stan średni, ponieważ oczekują od niego pomocy materyalnej. Po Smeralu przemawiał burmistrz m. Berna Vaniek, który również deklarował się jako zwolennik ustroju komunistycznego. Na kongresie zjawiło się dotąd około 320 delegatów.

Na wczorajszych obradach przyjęto rezolucyę, wyrażającą Rosyi sowieckiej sympatyę w walce przeciwko Polsce i potępiającą rządy Horthy'ego na Węgrzech. Przyjęto również rezolucyę, wyrażającą pozdrowienie i sympatyę moskiewskiemu proletaryatowi. W czasie wczorajszego posiedzenia odbyły się również demonstracye robotników komunistycznych w Pradze. Przyszło do krwawego starcia między komunistami a robotnikami soc. demokratycznymi. Podczas demonstracyi przemawiali prawie wszyscy przewódcy komunistyczni, którzy wzywali do przewrotu. Największe wrażenie wywarła mowa dra Smerala, który sprzeciwiał się próbom porozumienia z prawicą soc. demokratyczną. Natomiast Vaniek przemawiał za ewentualnem porozumieniem się z prawicą soc. demokratyczną. Na jego wniosek uchwa-

lono wezwać dotychczasowy wydział wykonawczy partyi socyalno-demokratycznej, aby w przeciągu 24 godzin wziął udział w obradach kongresu komunistycznego, a temsamem legalizował uchwały kongresu. Ponieważ wydział wykonawczy partyi soc. demokratycznej wniosku tego nie przyjmie, kongres przystąpi do wyboru nowego, czysto komunistycznego wydziału wykonawczego.

Dzienniki omawiając szczegółowo dotychczasowe wyniki komunistycznego kongresu, wyrażają się naogół, że kongres właściwie zakończył się fiaskiem komunistów.

„Tribune“ zamieszcza wiarygodną wiadomość, że na wczorajszych obradach zastanawiano się również nad tem, czy republ. czeska nie powinnaby w danym wypadku pospieszyć Rosyi sowieckiej z pomocą militarną. Większość delegatów jednak że wypowiedziała się przeciwko temu zamiarowi.

ROKOWANIA CHIŃSKO-ROS. ZERWANE.

Pekin, 27 września.

(PAT.) Havas. Rokowania dyplomatyczne między Chinami a Rosyą zostały zerwane.

Wieści z Warszawy.

GEN. IWASZKIEWICZ — DOWÓDCA O. G. WARSZAWA.

Warszawa, 28 września.

(Telef.) (m) Gen. Trzaska-Durski ustąpił ze stanowiska dowódcy O. G. Warszawa. Miejsce jego objął obrońca Lwowa gen. Iwaszkiewicz.

„ARMIA DLA ROLI“.

Warszawa, 27 września.

(PAT.). Wydział prasowy Min. spraw Woj. komunikuje rozkaz min. Sosnkowskiego, zawiadamiający o organizowaniu obecnie akcyi pod hasłem: „Armia dla roli“ przez udzielenie pomocy wojskowej dla roli powiatom najbardziej dotkniętym inwazyą bolszewicką, a więc pow województwa białostockiego i warszawskiego, położonym na wschód od rzeki Wkry, na wschód od przyczółka warszawskiego, dalej pow. województwa lubelskiego, położonym na wschód od Wisły i Wieprza, wkońcu tym powiatom, które były nawiedzone inwazyą bolszewicką.

Z DNIA.

NIE CHODŹ MARYSIU DO LASA.

(Z cyklu: „Piosnki żołnierskie“).

Nie chodź Marysiu do lasa
Bo w oczy wpada twa krasa,
A tam leśniczy
Woła i krzyczy
Nie chodź Marysiu do lasa

Nie chodź Marysiu do lasa
Bo tam żarłoczny wilk hasa
Na liści kupie
Kosteczki schrupie
Nie chodź Marysiu do lasa.

Nie chodź Marysiu na łączkę
Zanim ci włożą obrączkę,
Bo tam kosiarze
Pracują w skwarze
Nie chodź Marysiu na łączkę.

Nie chodź Marysiu do spichrzy,
Choć tam jest kącik najcichszy,
Bo spotkasz szczura
Ścierpnie ci skóra.
Nie chodź Marysiu do spichrzy.

Nie chodź Marysiu do stajni
Fornale tam są zwyczajni.
Całusa skradnie
Przezwie nieładnie.
Nie chodź Marysiu do stajni.

Lecz pójdź Marysiu do gaju
Tam słodko bowiem jak w raju.
Żołnierzyk młody
Zrywa jagody
Więc pójdź Marysiu do gaju.

Gdy księżyc liście wysrebrni
I zamilkną ptacy podniebni
On ust twych wiśnie
Słodko przyciśnie
Gdy księżyc liście wysrebrni

KRONIKA.

Wtorek, 28 września o godz. 7-mej wiecz. „Traviata“, opera.

Środa, 29 września o godz. 3.30 po południu „Księżniczka czardaszsza“, operetka.

Środa, 29 września o godz. 7-mej wieczór „Papierowy kochanek“, 3 akty z prologiem, 4 raz.

Czwartek, 30 września o godz. 7-mej wiecz. „Aida“ opera.

Piątek, 1 października o godz. 7-mej wieczór „Królowa Jadwiga“, dramat histor. w 5 aktach, (8 obrazach) Józefa Szujskiego (po raz pierwszy).

Sobota, 2 października, o godz. 3.30 po połud. „Zemsta“, komedya.

Sobota, 2 października o godz. 7-mej wiecz. „Manewry jesienne“, operetka.

Niedziela, 3 października o godz. 3.30 po poł. „Pan poseł“, komedya, 6 raz.

Niedziela 3 października o godz. 7-mej wiecz. „Trubadur“, opera.

—o—

Korespondencye z północnego frontu niezwykle żywo i barwnie napisane, a nadesłane nam przez specyalnie wysłanego współpracownika naszego pisma p. Jana Gellę, rozpoczynamy drukować w dzisiejszym numerze „Gazety Porannej“.

Premier w Brodach. Prez. min. Witos przybył w niedzielę do Brodów. Powitali prezydenta min. reprezentanci władz i tłumy ludności miejscowej. Prez. Witos wygłosił z balkonu domu starostwa dłuższe przemówienie do zgromadzonych mieszkańców miasta i wsi okolicznych, zapewniając, że rząd uczyni wszystko, co będzie w jego mocy, aby ciężko nawiedzonej przez najazd bolszewicki ludności przyjść z jak najwydatniejszą pomocą doraźną, a zarazem zapewnił, wyrażeniem przekonania, że wróg już więcej na tę ziemię nie wróci i zapewnieniem opieki ze strony rządu zakończył p. prezydent min. swoje przemówienie, które zgromadzona ludność przyjęła gorącymi oklaskami, wznosząc na cześć jego okrzyki. Następnie przyjął prez. Witos w biurze starostwa reprezentantów miasta i powiatu. Przedstawiciele ludności wiejskiej tak Polacy jak i Ukraińcy serdecznie podziękowali za obiecaną pomoc, dając temu wyraz okrzykami: „Niech żyje“. Po posłuchaniach udał się p. prezydent ministrów wprost ze starostwa w dalszą podróż do Złoczowa, Tarnopola i innych miejscowości we wschodniej Małopolsce.

† Józef Miłkowski. Z Warszawy nadeszła smutna wiadomość o śmierci Józefa Miłkowskiego, syna T. T. (Jeża). Śp. Józef Miłkowski, ppor. II. pułku piechoty brygady syberyjskiej, kawaler orderu „Virtuti Militari“ i odznaczeń francuskich, raniony ciężko dnia 17 bm. w bohaterskiej walce o obronę Warszawy, zakończył życie dnia 25 bm., przeżywszy lat 50. Pogrzeb odbędzie się 28-go bm. Zwłoki zostaną wyprowadzone na cmentarz powązkowski do grobowca rodzinnego. Cześć pamięci zacnego Polaka i bohaterskiego syna Ojczyzny!

Powrót banków odroczony. Związek banków komunikuje, że powrót banków do Lwowa, projektowany poprzednio na dzień 29 bm., został o parę dni odroczony, ponieważ wagony przeznaczone na ten cel zostały zajęte w ostatniej chwili przez władze wojskowe.

Częściowe zniesienie przepustek. Zmieniając częściowo rozkaz w sprawie przepisów przepustkowych z dnia 24 września br., zarządza się co następuje: 1. Z dniem 27 września br. znosi się przymus przepustkowy na terenie DOG. Lwów, tj. aż po wschodnią granicę powiatów Radziechów, Złoczów, Brzeżany, Podhajce, Buczacz, a w powiecie Horodenka po linię Dniestru. Osoby cywilne, podróżujące na tym terenie winne być zaopatrzone w poświadczenia tożsamości osoby z fotografią lub inny dokument wydany przez władzę polityczną. 2. Osoby cywilne, pragnące przedsięwziąć z ważnych powodów służbowych lub osobistych podróż d miejscowości Wschodniej Małopolski, położonych poza wschodnią granicą wymienionych powiatów muszą posiadać przepustki, jak dotychczas zawizowane przez Ekspozyturę Wydz. II. DOG. we Lwowie, ul. Kopernika 36, względnie Ekspozytury: w Stryju, Drohobyczu, Stanisławowie i Kołomyi.

Dodatkowe asygnaty na tytoń. Z dyrekcyi skarbu Podwale II. donoszą: Od środy wydaje się dodatkowe asygnaty na pobór tytoniu za miesiąc wrzesień.

(mg) **Wiec kolejarzy.** W sobotę, 25 bm. odbył się w sali „Sokoła II.“ tłumny wiec pracowników biurowych i ruchowych polskich kolei państwowych w Małopolsce w sprawie regulacyi płac. Zgromadzili się przedstawiciele pracowników wszystkich kategoryi zarówno lwowskiej dyrekcyi, jak krakowskiej i stanisławowskiej i członkowie obu związków zawodowych. Po zagajeniu wiecu przez p. Zielonkę, wybrano przewodniczącym inż. Gayczaka. Liczni referenci omówili dokładnie sprawy dotyczące bytu materyalnego pracowników, oraz emerytów wdów i sierot

przedłożyli szereg postulatów. W końcu uchwalono rezolucye, domagające się odroczenia regulacyi płac aż do zawarcia pokoju i postanowiono zwołać w tej sprawie zjazd pracowników z całej Małopolski. Osobna rezolucya porusza sprawę wypłat dla emerytów, oraz wdów i sierót po kolejarzach. Zgromadzenie wybrało komitet, który ma się zająć przeprowadzeniem powziętych uchwał.

Dyrekcya kolei komunikuje: Z dniem 28 bm. wstrzymuje się na przeciąg kilku dni na szlaku Rawa Ruska—Bełzec—Warszawa ruch pociągów osobowych Nr. 2214 i 2211. Powyższe pociągi kursują przeto aż do odwołania tylko między Lwowem i Rawą Ruską (odjazd ze Lwowa g. 21.00 wzgl. przyjazd do Lwowa 7.20).

Katastrofa kolejowa. (Telef.) (m) Z Warszawy donoszą: Na stacyi Otłoczyn pociąg osobowy wskutek złego nastawienia zwrotnicy wpadł na pociąg towarowy. Obie lokomotowy uszkodzone. Są ranni i zabici wśród podróżnych.

(x) **Ofiarą bohaterstwa żołnierza bolszewickiego.** W czasie pobytu bolszewików w Potyliczu, powiat Rawa ruska, jeden z uświadomionych żołnierzy pobił nahajką i następnie zranił szablą w obie ręce 20-letniego Ołeksę Iwata za to, że ten stanął w obronie mienia swych rodziców, usiłując żołnierzowi przeszkodzić w wypędzeniu krowy ze stajni. A gdy w dalszym ciągu Iwat stawiał opór żołnierzowi, wówczas rozjuszony żołdak strzelił do niego raniąc go w piersi. Wczoraj przywieziono Iwata do tut. szpitala.

(—) **Potrącony wozem.** Na placu Gołuchowskich wczoraj jechał jakiś woźnica tak szybko i nieostrożnie, że końmi potrącił 85 letniego Wojciecha Czałaka. Starzec upadł na bruk i podczas tego złamał żebro. Woźnicy który po wypadku przyspieszył jeszcze jazdę udało się zbiedz.

W Zakładzie M. Frenkówny odbędzie się 28 b. m. godz. 6. konferencya rodzicielska, na którą kierownictwo zaprasza. Obecność rodziców konieczna. Nabożeństwo na rozpoczęcie roku 30 bm. o godz. 9-tej rano.

Wpisy na I. i II. rok kursu przygotowawczego do szkoły przemysłowo-uzupełniającej m. T. Czackiego we Lwowie, odbywać się będą codziennie w Dyrekcyi tejże szkoły przy ul. Alembeków 11 (róg Kotlarskiej) od godz. 11. do 12. przed południem.

Na kursa te uczęszczać mają uczniowie następujących zawodów: lakiernicy, pokostnicy oraz malarze dekoracyjni, pokojowi i szyldów bez względu na narodowość i wyznanie.

Izby rękodzielnicze nie będą udzielały patentów na czeladników bez świadectw ukończenia wspomnianych kursów.

Nauka odbywać się będzie 3 razy tygodniowo, z tego 1 raz w dniu świątecznym

KOMUNIKAT CUKROWNI W CHODOROWIE.

Zarząd cukrowni w Chodorowie nie mogąc z powodu wstrzymanego ruchu pocztowego skomunikować się ze swymi plantatorami, zmuszony jest na tej drodze uwiadomić wszystkich plantatorów buraków cukrowych, iż natychmiast po przywróceniu ruchu pocztowego rozesłane zostaną cyrkularze, w których podany będzie termin przyjmowania i cena buraków oraz ilość cukru i melasy, jakie rząd przeznaczy dla plantatorów. Zarząd cukrowni czyni obecnie starania, aby plantatorom, których gospodarstwa rolne obecnie ucierpiały wskutek inwazyi bolszewickiej, przyznano wyższą cenę od obecnie proponowanej 120 mk. za 1 q. 4895

EKONOMISTA.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 27 września.

Waluta markowa.

I. Akcye bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

	Wart. nomin.	Ostat. dywid.	Płacą	Żądają	Transak.
	Korony				
Bank akc. związkowy IV i V em.	400	30	370·—	—·—	—·—
Bank małopolski	400	32	560·—	—·—	—·—
Bank hipoteczny galic.	400	28	580·—	—·—	—·—
Bank hipot. ziemelny	400	24	340·—	—·—	—·—
Bank powszech. kredyt.	200	10	215·—	—·—	—·—
Bank przemysłowy	400	20	460·—	—·—	—·—
Bank ziemski kred. galic.	400	30	400·—	—·—	—·—

II. Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.

Tow. akc. brow. lwow.	500	60	850·—	—·—	—·—
Tow. akc. Chodorów	200	—	1000·—	—·—	—·—
Tow. akc. fabr. kart	200	30	560·—	—·—	—·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa"	200	40	—·—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya"	400	100	20000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Gafota	200	—	1000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Górka	200	22	1550·—	—·—	—·—
„Oikos", zakł. prz. drz.	1428	—	2700·—	—·—	—·—
Polska nafta	700	—	1300·—	—·—	—·—
Polskie Tow. handlowe	200	30	430·—	—·—	—·—
Tow. akc. Rakszawa	200	40	500·—	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza"	200	8	900·—	—·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	200	—	1450·—	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski	200	28	1500·—	—·—	—·—

Listy zastawne za sto marek (bez kuponu bieżące.)

Bank małopolski dla han. 4 i pół prc.	95·—	97·—	—·—
Bank hip. gal. 4 i pół prc.	97·—	99·—	—·—
Bank hip. gal. 4 prc.	90·—	92·—	—·—
Bank hip. ziemel. 4 i pół prc.	92·—	94·—	—·—
Bank kraj. gal. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—
Bank kraj. gal. 4 prc.	94 50	96·50	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	103·—	105·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	96·—	98·—	—·—
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	94·—	96·—	—·—

Obligi za 100 marek (bez kuponu bież.)

Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	90·—	92·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4 prc.	85·—	87·—	—·—
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.	82·—	84·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893. 4 prc.	85·—	87·—	—·
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	85·—	87·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	85·—	87·—	—·—
Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 prc. (szkol.)	88·—	90·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.	90·—	92·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.	90·—	92·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4 proc.	85·—	87·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1909 4 proc.	85·—	87·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4 proc.	85·—	87·—	—·—

V. Waluty.

Ruble carskie po 100 rb	—·—	—·—	—·—
„ „ po 500 rb	—·—	—·—	—·—
„ „ drobne	—·—	—·—	—·—
„ dumskie po 1000 rb.	—·—	—·—	—·—
„ „ po 250	—·—	—·—	—·—
Karbowańce po 1000	—·—	—·—	—·—
Grzywny po 500 i wyżej	—·—	—·—	—·—
1 frank francuski	18·25	18·75	—·—
1 frank szwajcarski	42·75	43·75	—·—
1 L. Sterling	925·—	960·—	—·—
1 dolar amerykański	260·—	280·—	—·—
1 dolar kanadyjski	210·—	225·—	—·—
Marki niemieckie	440·—	460·—	—·—
Lei rumuńskie po 500	475·—	525·—	—·—
„ „ drobne	—·—	—·—	—·—
Liry włoskie	10·75	11·25	—·—
Czeskie korony	360·—	370·—	—·—
Korony austr. niem. stemplowane	92·—	94·—	—·—
Franki belgijskie	18·75	19·25	—·—
Korony szwedzkie	52·—	51·—	—·—
Korony duńskie	38·—	38·75	—·—
Korony norweskie	38·—	38 75	—·—
Marki fińskie	—·—	—·—	—·—
Floreny holenderskie	83·—	85·—	—·

VI. Dewizy.

Na Londyn	900·—	910·—	—·—
„ Paryż	17·25	17·75	—·—
„ Zurych	41·25	42·—	—·—
„ Pragę	3·88	3·96	—·—
„ Wiedeń	94·—	96·—	—·—
„ Berlin	465·—	475·—	—·—
„ Nowy Jork	245·—	260·—	—·—
„ Mediolan	10·50	11·—	—·—
„ Bukareszt	5·—	5·25	—·—
„ Bruksela	17 75	18·25	—·—
„ Kopenhagę	36·—	36·75	—·—
„ Szwecya	50·—	52·—	—·—
„ Holandya	78·—	79·50	—·—
„ Norwegia	36·—	36·75	—·—
„ Finlandya	520·—	650·—	—·—

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. K. P. 6%.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 27 września.

W akcyach nieznaczne obroty po kursach dotychczasowych.

W rublach zupełny brak popytu, kurs 285.

Waluty zagraniczne znacznie poszły w górę, dolary 280, franki 18.75, funty 960.

Marki niemieckie 440—460.

Na ogół tendencya zwyżkowa, podaż w walutach zagranicznych mała.

KRAK. CEDUŁA GIEŁDOWA.

Kraków, 27 września.

Papiery lokacyjne.

	Ofiar.	Żądano	Transakcya
4 prc. poż. kraj. z r. 1893	82·—	84·—	
4 „ „ „ szkolna z r. 1908	82·—	84·—	
4·5 prc. poż. kraj. z 1913	85·—	87·—	
4·5 „ „ „ z 1914	88·—	90·—	
4 prc. poż. m. Krakowa z r. 1909	83·—	85·—	
4 prc. poż. m. Lwowa	75·—	77·—	
4·5 prc. obl. Banku kraj.	86·—	88·—	
4 „ „ „ „	82·—	84·—	
4 „ „ kol. „ „	81·—	83·—	
4·5 prc. listy zast. Banku kr.	98·—	100·—	
4 „ „ „ „ „	94·—	96·—	
4·5 „ „ „ „ hip.	95·—	97·—	
4 „ „ 60-let. „ „	92·—	94·—	92·50-93·—
4·5 prc. listy Banku galic. dla handlu i przem.	95·—	97·—	
4 prc. listy zast. ziemsk. Banku kredyt.	95·—	97·—	
4·5 prc. listy gal. Towarz. kred. ziemsk.	107·—	109·—	
4 prc. listy gal. Towarz. kred. ziemsk.	98·—	100·—	

Akcye bankowe:

	Ofiar.	Żądano	Transakcya
Polski Bank Przem.	400·—	450·—	
Bank hipoteczny	550·—	580·—	
Bank Małopolski	550·—	590·—	
Ziemski Bank kredyt.	380·—	420·—	
Powsz. Bank kredytowy powsz. T. A.	200·—	—·—	
Polskie Tow. handl.	300·—	430·—	410
Handl. Sp. Akc. Impex	225·—	275·—	
Zieleniewski	1850·—	1950·—	1850-1910
Górka, Fabr. cementu	1625·—	1725·—	1675
Siersza, Zakłady górn.	1550·—	1650·—	1600
T. P. G.	4400·—	4600·—	4300-4230
Polska Nafta	1300·—	1400·—	1350
„Lemiesz", fabr. maszyn	—·—	—·—	
„Oikos"	2500.—	2800·—	
Fabryka przetworów tłuszczowych w Trzebini			1250

Waluty i dewizy.

	Kupno	Sprzedaż	Czeki
Dolary St. Zjednocz	260	280	—·—
Dolary kanadyjskie	210	225	—·—
Franki franc.	18·25	19·75	—·—
Franki belgijskie	18·75	19·75	—·—
Franki szwajc.	42 75	43·25	—·—
Funty szterl.	925	960	—·—
Marki niemieckie	440	460	—·—
Korony czesko-słowac.	—	—	360—370
„ szwedzkie	52·—	54·—	—·—
„ duńskie	38	38·75	—·—
„ norwegskie	39	38·75	—·—
„ austryackie	92	92·—	94—96
Lei rumuńskie	4·75	5·25	—·—
Liry włoskie	10·75	11·25	—·—
Marki fińskie			—·—
Floreny holenderskie	83·—	85·—	—·—
Ruble carskie	—·—	—·—	
Transakcye	310·—	—.—	

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 27. września.

(Telef.) (m). Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej panował w dziale akcyi ruch bardzo ożywiony i rozległy. Robiono prawie wyłącznie walorami przemysłowymi, które znacznie zyskały na kursie wobec znacznego popytu. Akcye bankowe w zaniedbaniu, z wyjątkiem akcyi banku kupieckiego łódzkiego. Papiery procentowe brano przy usposobieniu silnem. Cokolwiek mocniejsze były listy miasta Warszawy. Inne papiery bez zmiany. W dziale rublowym przeważało zaofiarowanie, które spowodowało poważną zniżkę kursów. Notowano dewizy zagraniczne, z wyjątkiem Berlina i Wiednia. Większego ruchu nie było.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, dnia 27 września.

I. Papiery procentowe.

Obligacye:

Miasta stoł. Warszawy:

	Wartość kuponu	Transakcye	Żądano	Poszukiwan
6 prc. 1915—1916 r.	6,33·6	—	217·—	214·—
6 prc. 1917 r. za Mk. 100	1,43.3	101·—	102·—	100·—
5 prc. Banku ziemskiego	2,26·1	—·—	103·—	101·—

II. Listy zastawne:

	Wartość kuponu	Transakcye	Żądano	Poszukiwan
4 i pół prc. ziemskie	2,37·5	185·50	189·—	184·—
4 prc. ziemskie	2,10·9	—·—	—·—	—·—
5 prc. miasta Warszawy	4,88·4	229·50	233·—	229·—
4 i pół prc. m. Warszawy	4·89·6	—·—	216·—	212·—
5 proc. miasta Łodzi	—·—	—·—	—·—	—·—
4 i pół proc. miasta Łodzi	—·—	—·—	—·—	—·—
6 proc. Banku kred. hip.	1,32·6	—·—	100·—	96·—

Waluty

Ruble carskie po 100	295·—	290·—	—
Ruble carskie po 500	290·—	285·—	—

Ruble dumskie po 1000	100·—	95·—	—·—
Ruble dumskie po 250	65·—	64·—	—·—
Korony austr. nie n. stempl.	92·—	94·—	—·—
Korony czesko-słowackie	—·—	—·—	—·—
Korony szwedzkie	52·—	54·00	—·—
Korony duńskie	38·—	38·75	—·—
Franki franc.	17·75	18·25	—·—
Korony norweskie	38·50	38·75	—·—
„ czeskie	3·60	3·70	—·—
„ austryackie	92·—	94·—	—·—
Franki szwajc.	42·75	43·75	—·—
Franki belgijskie	18·75	19·75	—·—
Funty szterlingi	925·—	960·—	—·—
Dolary amerykańskie	260·—	280·—	—·—
Dolary kanadyjskie	210·—	225·—	—·—
Lei rumuńskie	4·75	5·25	—·—
Liry włoskie	10·70	11·75	11·25
Guldeny holenderskie	83·—	85·—	—·—
Marki niem. po 1000	440·—	460·—	—·—
Marki fińskie	6·20	6·50	—·—

Giełda wiedeńska.

Wiedeń 27 września.

(PAT.) Giełda z 23 września. Renta majowa 96·10, Austr. renta koronowa 96·10, Austr. renta lutowa 96·25, Węgierska renta koronowa 106·—, Losy tureckie 2551·—, Priorytety kolei południowej 1324·—, Anglobank 833·—, Bankverein 800·—, Bodenkreditanstalt 1868·—, Kreditanstalt 992·—, Bank depozytowy 790·—, Länderbank 1154·—, Mercur 857·—, Unionbank 823·—, Bank obrotowy 632·—, Živnostenska Banka 1776·—, Kolej północna 14300·—, Kolej południowa ——·—, Austryackie koleje państwowe 4110·—, Kolej Lwów-Czerniowce 2100·—, Węgierskie koleje państwowe ——·—, Alpiny 4000·—, Berg-und Huetten ——·—, Krupp 1701·—, Poldihuette 2594·—, Prager-Eisen 8300·—, Rima 3347·—, Skoda 2460·—, Zieleniewski 1728·—, Apollo 6705·—, Fanto 22700·—, Galicyjskie Karpaty 17960·—, Galicia 25900·—, Schodnica ——·—.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 27 września.

(PAT.) Początkowe kursa dewiz z 27 bm.: Berlin 9.80 — Praga 8 — Nowy Jork 623 — Austr. noty kor. stempl. 2.40 — Budapeszt 2.10 — Wiedeń 2.70 — Medyolan 25.80 — Zagrzeb 5.

LIKWIDACYA MORATORYUM ZACH. GALIC.

Warszawa, 27 września.

(PAT.) Moratoryum w zachodniej Małopolsce. Z dniem 1. października 1920 rozpoczyna się w okręgu krakowskiego sądu apelacyjnego ostateczna likwidacya moratoryów wojennych. Niespłacone jeszcze pretensye oraz weksle wystawione przed 1. października 1915, mają być spłacone w 4 ratach kwartalnych, z których pierwsza przypada 1. października.

ZNIŻKA CEN W NOWYM JORKU.

Nowy Jork, 27 września.

(PAT.) Spadek cen produktów żywnościowych przybiera coraz większe rozmiary. Wszystkie większe firmy towarowe obniżyły ceny o 10 do 20 prc. Koła handlowe wypowiadają przekonanie, że towary stanieją wkrótce na wszystkich rynkach światowych.

SPADEK CEN SAMOCHODÓW.

Poldhu, 27. września.

(PAT). (Radio). Kilka większych firm amerykańskich idąc za przykładem Forda, obniża ceny samochodów. Spodziewają się ogólnego spadku cen.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

Lwów, 27 września.

Targ wykazuje z każdym dniem tendencyę zwyżkową. Ceny najważniejszych artykułów idą bezustannie w górę, a taryfa maksymalna istnieje tylko po to, by była przekraczaną. Na targu brak najważniejszych artykułów, jak mięsa, masła i jaj. Za mięso, które sprzedawano tu i ówdzie płacono po 100 mk. za kilo z kośćmi, a jaja, o ile je w pokątnym handlu dostawano, płacono po 4 mk. za sztukę. W handlu jednej z największych fabryk wędlin sprzedawano dziś: pasztet, ser śmietankowy, nóżki cielece i kości — wędlin ani śladu. Natomiast we wszystkich pokojach do śniadań można nabyć wszelkiego rodzaju wędliny po cenach naturalnie od taryfowej o wiele wyższych. O sanacyę tych stosunków, wołających o pomstę do nieba, nie troszczy się Urząd targowy, ani departament przemysłowy a już całkiem od parady chyba tylko istniejący Urząd walki z lichwą.

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej". Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora nacz. JERZY KONARSKI. Drukiem Spółki druk. „Prasa" ul. Sokoła 4. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI.